

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 10 marek—miesięcznie 30 marek—z przesyłką pocztową 34 marki.

—≡ Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: ≡—

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 20.  
Nekrologi i reklamy Mk. 10.

\*\*  
\*\*

W tekście Mk. 15.

\*\*  
\*\*

Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 12.  
Drobne ogłoszenia za wyraz mk. 5.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.

Rękopismów niezatrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Przypominamy Szan. Prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę na kwartał II r. b.

## WHITE STAAR LINE WHITE STAAR DOMINION LINE

Generalne Biuro Kontynentalne

„OCEANIC“ Antwerpia

Reprezentacja na Polskę:

Pol. Żow. Żegluga Morskiej i Rzecznej S. A.

„BAŁTYK“

otworzyło biuro w Warszawie Marszałkowska 132 adr. tel. Żegba l.  
Sprzedaż kart okrętowych do St. Zjed. Ameryki i Kanady. Droga przez  
Gdańsk, Antwepję, Roterдам i Cherburg. Największy okręt angielski  
„OLYMPYC“ 48,000 ton pomieszcza 3½ tysiąca ludzi, Przejazd przez  
Ocean w 4½ dnia do New Jorku.

4779-4-2

Wyszła już z druku  
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach  
powieść Jeńca z Dänholmu p. t.

Księżanka Zocha

Cena egzemplarza mk. 140.

Ze względu na wysoki koszt papieru i druku—odbi-  
to tylko jeden tyśiąc.

LEKARZ-DENTYSTA

Marja Waldberżanka

ulica Zduńska róg Browarnej  
powróciła.

4774-3-3

# Przed decyzją.

Od czasu odzyskania niepodległości, naród nasz jest w ciągłym oczekiwaniu.

Czekaliśmy przez dwa lata na uchwalenie Konstytucji, zakończenie wojny z Rosją, sprawę przynależności Galicji Wschodniej i Wilna, a obecnie w nerwowym napięciu oczekujemy rezolucji co do Górnego Śląska.

Z wymienionych wyżej spraw, załatwiliśmy, w myśl naszych życzeń, tylko sprawę Konstytucji i wojnę z Rosją, sprawy zaś Galicji Wschodniej, Wilna i Górnego Śląska są otwarte i oczekują swej kolejki.

Gdyby od nas zależała decyzja, przypuszczam że załatwilibyśmy się bardzo prędko i bez namysłu, lecz nie my, niestety, decydować będziemy. Decydować za nas będą inni, a my musimy tylko wysłuchać wyroku. Tak przynajmniej było dotychczas.

Dziś jednak, warunki nieco inaczej się ułożyły i przypuszczam, że nie pozwolimy się potraktować jako „młodsze dzieci“, lecz w koncercie tym, gdzie w grę wchodzić będzie nasze „być lub nie być“ zajmiemy miejsce nam należne i z głosem przysługującym wielkiemu narodowi.

Wojna która pochłonęła 10 milionów istot ludzkich, wojna którą wywołały Niemcy, była zlikwidowana przez koalicję pod hasłem sprawiedliwości, dziś jest prowadzona dalej, tylko nie nad Marną i Wisłą, a przy zielonych stolikach i już bez tych, szczytnych górnych hasel „wyzwolenia ludów“.

Dziś likwiduje się wojnę w imię nowych teorii i zasad. Gdańsk, bez którego Polska jako mocarstwo obejść się nie może, został „Wolnem miastem“ gdzie jesteście traktowani jako obywatele 2-jej klasy. Dano nam dostęp do morza przez tak zwany „Korytarz“. I cóż my możemy tam robić?

Otóż mogą nasze łódki rybackie pływać po skrawku polskiego morza, ale stare i dziurawe okręty, ofiarowane nam z łupów wojennych stać chyba będą na mieliznie w zatoce Puckiej lub pływać po Oceanie.

W chwilach dla nas ciężkich, kiedy zdawało się pewnym politykom, że już z nami koniec, krótko rozprawiono się ze Śląskiem Cieszyńskim. Oddano Czechom to, co im z natury rzeczy przyspaść nie mogło i nie powinno. Zapomniano że tam, właśnie na tym Śląsku Cieszyńskim, miał odbyć się plebiscyt. Zapomniano o naszym bohaterskim narodzie, który pierściami swych najlepszych synów zasłaniał Europę przed falangą dzikich plemion Kaukazu i Azji. Lecz nie zapomniano w pewnych kolach o tak zwanych emigrantach z Górnego Śląska. Tym pozwolono głosować i ci sztucznie rozmieszczeni—przeważyli swoimi głosami niektóre powiaty na stronę Niemiec.

Naród nasz cierpiał wiele. Ginęły miliony za sprawiedliwość, wolność własną i ludów, lecz nie ścierpi, gdy rozkuty własnymi rękoma, dławić go ktoś się ośmieli.

Żądamy sprawiedliwości. Żądamy aby prawdzie zadość się stało i aby wykonaniem było wszystko to, w myśl czego walczyliśmy ramię przy ramieniu przeciwko wspólnym wrogom.

Żądamy zastosowania paragrafów Traktatu Wersalskiego, bez żadnych zastrzeżeń, na którym

położyliśmy swoje podpisy, choć może z ciężkim sercem, które jednak wykonywujemy lojalnie. Narzucano nam i tak tyle zobowiązań, że dziś mamy w państwie obywateli uprzywilejowanych, którzy stale powołują się na Traktat Wersalski, chociaż nie dzieje im się żadna krzywda. Współwyznawcy ich zaś szkodzą nam w prasie całego świata na każdym kroku i w każdej sprawie, jak to miało miejsce na Górnym Śląsku, gdzie głosowali przeciwko nam.

Wkrótce ma zapasć decyzja, co do Górnego Śląska i w prasie europejskiej namiętnie rozprawiają różni politycy i rozdzielają w ten lub inny sposób Śląsk. Mamy dużo przyjaciół prawdziwych, którzy nie zapomnieli o nas w najcięższych chwilach, nie zapomną i dziś mamy pewność bezwzględna, że sprawiedliwość zwycięży nad przemocą.

Apelujemy więc do sumienia tych, w rękę których spoczywa sprawa Górnego Śląska, aby zastosować się zechcieli do Traktatu Wersalskiego, w którym powiedziano, że decydować będą gminy, a te wypowiedziały się w olbrzymiej większości za Polską.

Polska! to wielka rzecz i bez Polski silnej i zjednoczonej pokoju w Europie nie będzie.

M. Borski.

## Wiadomości telegraficzne.

### Stanowisko Anglii.

Paryż, 5, 4. (Tel. wł. Gaz. Por.). Według informacji, otrzymanych przezemnie z najlepszego źródła, nie należy robić sobie żadnych złudzeń co do stanowiska Anglii w sprawie Górnego Śląska. Angielskie ministerjum spraw zagranicznych z zupełną jednomyślnością zdecydowane jest przeszkodzić za wszelką cenę połączeniu okręgu przemysłowego z Polską.

Rząd angielski z największym zapalem będzie przeprowadzał ideę zneutralizowania okręgu przemysłowego i poddania go pod zarząd komisji, złożonej z pięciu członków, z których jeden byłby wyznaczony przez Polskę.

### Stanowisko Francji.

Paryż (tel. wł. „Gaz. Porannej“). Osoba bardzo zbliżona do Brianda oświadczyła naszemu korespondentowi:

„Proszę być pewnym, że Briand jest najzupełniej zdecydowany żądać bezpośredniego przyłączenia do Polski całego obszaru przemysłowego Górnego Śląska.

### Le Rond w Paryżu.

Paryż 6.IV. (Hawas). Obecność w Paryżu generała Le Rond'a, który przybył tu dzisiaj z Opolą—zdaniem „Matin'a“—ma na celu prowadzenie kroków przygotowawczych do prac komisji, związanych z określeniem granicy niemiecko-polskiej na G. Śląsku.

### Oświadczenia Brianda.

Paryż (Tel. wł. „Gazety Porannej“).

Wczoraj po południu, podczas dyskusji nad budżetem ministerjum spraw zagranicznych, Briand w kwestji odszkodowań oświadczył, że jeśli po 1-szym maja, dacie ostatecznej, wyznaczonej przez traktat, Niemcy w dalszym ciągu będą zwlekać i



gdy ustalona będzie ich zła wola w sprawie rozbicia oraz ich wina w sprawie odszkodowań, wówczas—ciężka pięść spadnie na kark niemiecki.

Energiczne oświadczenie Brianda wywołało w senacie jaknajlepsze wrażenie.

## WALKA Z DROŻYZNĄ.

Na schyłku 1919 roku grono osób, reprezentujących szereg zrzeszeń oraz instytucji społecznych stolicy, zwróciło się z gorącym apelem do organizacji społecznych w kraju, aby wysłały przedstawicieli swych na ogólnokrajowy zjazd do Warszawy, który się odbył w styczniu roku zeszłego pod hasłem: „Zabezpieczenia społeczeństwa polskiego od bolszewizmu“.

W zjeździe tym wzięli udział przedstawiciele kilkuset organizacji ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej. Pomiędzy innymi powzięto wówczas jednomyślną uchwałę stworzenia specjalnej instytucji, której zadaniem byłaby walka wewnętrzna z bolszewizmem pod każdą jego postacią. Uchwałę tę wykonano, tworząc Ligę Antybolszewicką.

Od tego czasu minął rok ciężkich zmagani i ciężkiej pracy. Wściekle ataki czerwonej armji Trockiego dosięgły niemal murów stolicy, jednocześnie złoto, sypane z istic bandycją hojnością, tworzyło wewnątrz kraju drugą armję, stokroć niebezpieczniejszą, armję szpiegów i agitatorów komunistycznych, usiłujących pod przykrywką pięknie brzmiących hasel zdeorganizować i zburzyć z trudem ustalający się ład.

Dzięki bohaterstwu naszych wojsk zewnętrzny atak złamany został i odparty;—zdrowe naogół społeczeństwo walczy dotąd skutecznie z wrogiem wewnętrznym. Lecz ta druga walka ciężką jest, wróg bowiem ma potężnych sprzymierzeńców.

Są nimi—drożyzna i w związku z nią widmo głodu!

Tych to sprzymierzeńców unieszkodliwić musimy, choćby kosztem największych ofiar. Bez ich poparcia propaganda Trockiego będzie w kraju naszym bezsilną,—z nimi stać się może zwycięską. Ofiarność armji naszej zdziałała „Cud nad Wisłą“,—ofiarności całego społeczeństwa zdziałać musi drugi cud, w przeciwnym razie owoce pierwszego zostaną zmarnowane. Nie chodzi tu o jakieś datki, czy kwestę,—największa suma zebrana zagadnienia drożyzny nie rozwiąże; błędem również byłoby mniemać, że rozwiązane ono być może drogą ustawy, lub rozporządzeń Rządu,—konieczną tu jest zorganizowana i solidarna praca całego narodu,—wszystkich jego warstw, do jednego celu zmierzająca.

Cel ten—to podniesienie wartości pieniędzy i zniżka cen.

Sprawa ta jest obecnie najbardziej palącą,—dla życia narodu prawdziwym „być, albo nie być“!

Z tego założenia wychodząc, Liga Antybolszewicka, jako organizacja powołana do zwalczania bolszewizmu, postanowiła powtórnie zaprosić do Warszawy przedstawicieli jaknajszerszych kół społecznych wszystkich dzielnic na Ogólnokrajowy Zjazd p. h. „Walki z drożyzną“, jako źródłem anarchji w Kraju. Zapewniwszy sobie współdziałanie najwybitniejszych naszych ekonomistów, którzy w referatach swych złożone zagadnienie to na Zjeździe wszechstronnie wyświełtła, Liga ma nadzieję, że w

toku dyskusji padnie nie jedna myśl twórcza i stanie się źródłem zorganizowanej pracy społecznej, która z czasem trudność rozwiąże.

Zjazd odbędzie się w Warszawie w sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, ul. Kredytowa 1, dnia 14-go i 15-go kwietnia 1921 roku. Jesteśmy głęboko przekonani, że WWPP. nie zechcą odmówić wysłania delegatów swych, aby za ich pośrednictwem zabrać głos w sprawie tak bardzo ogół obchodzącej.

Odezwa niniejsza przesłana imiennie uprawniać będzie do wzięcia udziału w Zjeździe.

Instytucje i osoby, pragnące wziąć udział w Zjeździe, proszone są o zgłoszenie swego akcesu w biurze Ligi Antybolszewickiej, ul. Mazowiecka 11, m. 31, w Warszawie.

Delegaci zaproszonych instytucji winni być opatrzeni mandatem na piśmie od władz naczelnych danej instytucji. Członkowie rzeczywisci Ligi Antybolszewickiej—swą legitymacją członkowską.

Wszelkie zapytania w sprawie Zjazdu należy kierować do biura Ligi w Warszawie, tam również od 10-ej do 2-ej codzień (prócz niedziel i świąt) czynny jest Sekretariat Zjazdu.

Referaty składane być winny w Sekretariacie przed 1 kwietnia r. b.

Dokładny program będzie osobno ogłoszony przed rozpoczęciem Zjazdu.

Na pokrycie kosztów Zjazdu każdy z uczestników opłaci mk. 50—za kartę wstępu.

*Adam hr. Zamojski, Prez. Kom. Organ. Zjazdu.]*

*Ks. Dr. A. Około-Kulak, V.-prez. Kom. Org. Zjazdu.*

*L. Bobiński, Przewodniczący Kom. Finansowej.*

*M. Niedzielski, Przewodn. Komisji Gospodarczej.*

*St. Jarkowski, Przewodn. Komisji Prasowej.*

*W. Wasilewski, Prez. Komitetu Obrony Kresów.*

*Inż. Symforjan Drewnowski.*

*Mec. Adam Bychowiec.*

*Wacław Rymarkiewicz, przemysłowiec.*

*Czesław Lisowski, przemysłowiec.*

*Prof. Ignacy Radziszewski, Rektor Polit. Warsz.*

*Stanisław Widacki, Sekretarz Zjazdu.*

## MEMORJAŁ

kupców i właścicieli handli miasta Łowicza w sprawie godzin handlu.

Wezwani przez Magistrat m. Łowicza w dniu 20 listopada r. 1920 właściciele sklepów po wysłuchaniu odczytanej przez Burmistrza odezwy, przesłanej przez Wydział Powiatowy, jak również Ustawy, wydanej przez Sejm o 8 to godzinnem otwieraniu sklepów i handli jednomyślnie przyszli do wniosku, że czas otwieranie sklepów przez 10 godzin bez przerwy, praktykowany dotąd, zmieniony być nie może dla następujących ważnych powodów:

1) Że Łowicz, oprócz nielicznej miejscowej klienteli, opiera swój byt przeważnie na ludności włościańskiej i kilku folwarkach. Klientela powyższa przyjeżdża do miasta w różnych porach dnia i nie może być narażoną na stratę czasu, wracając do domów, nie załatwwszy sprawunków.

2) W czasie targów i jarmarków największy ruch handlowy trwa w godzinach południowych z tej przyczyny przerwy obiadowej przez zamykanie sklepów, wprowadzić się nie da bez dotkliwych strat zarówno dla handlujących, jak i dla publiczności.

3) W sklepach w Łowiczu, jak w ogóle we wszystkich prowincjonalnych miastach pracują poważnie sami właściciele, wraz ze swą rodziną, a ponieważ mieszkania mieszkają tuż przy sklepach, przez to pora obiadowa jest dla nich zbyt cenną, robią ją bowiem sobie w wolnym czasie.

4) Pracy w handlach nie można porównać z pracą w warsztatach, fabrykach, kopalniach i biurach, gdyż w handlach nieraz całe godziny upływają beczynnym.

5) Narzucanie 8-io godzinnego dnia w handlu przez nowe prawo spowodowałoby obejście takowego przez handel tajemny od sieni lub podwórza, co zwłaszcza, wobec okolicznej i miejscowej pracującej ludności, mogącej załatwić swe sprawunki jedynie po skończonej pracy, byłoby nieuniknionem, gdyż należy pracującym dać możliwość w czasie wolnym od zajęć czynienia niezbędnych zakupów.

6) Unormowanie godzin handlu uważamy jedynie za możliwe by sklepy były otwierane od godz. 9ej do godz. 7ej wieczorem bez przerwy obiadowej.

7) Wobec tendencji w całym świecie do intensywnej pracy, wszelkie ograniczanie godzin handlu wbrew woli samych kupców, jak i publiczności, uważamy w wysokim stopniu za szkodliwe dla słabo rozwijającego się polskiego handlu.

Wobec powyższych wyjaśnień niżej podpisani żądają rewizji Ustawy Sejmowej w sprawie godzin handlu.

## KRONIKA MIEJSKOWA.

### Kalendarzyk.

Piątek *f* Dyonizego B. W.  
Sobota Marii Kleofasowej  
Niedziela Ezechiela Pr. M.  
Pomiedzialek Leona W.  
Wtorek Wiktora M. i Damiana W.  
Środa Hermenegildy Kr. M.  
Czwartek Walerjana i Justyna M. m.

Wschód słońca o g. 5 m, 09 zachód g. 7 m. 53.

— Z Klubu Urzędników w Łowiczu. Zarząd Klubu zwołuje w połowie kwietnia ogólne zebranie w celu zmiany ustawy i załatwienia innych spraw wymagających sankcji ogólnego zebrania.

Klub rozwija się przez stałe przybywanie nowych członków, tak że Zarząd zmuszony jest lokal Klubu powiększyć i poczyni niektóre przeróbki, powiększenia sali która będzie obecnie jedną z większych sal w Łowiczu. Życie kulturalno-towarzystwie w pełnym biegu, 3 razy tygodniowo odbywają się lekcje chóru pod kierownictwem profesora p. J. Witczaka, oraz próby amatorskie 3 aktowej sztuki ze śpiewami i tańcami p. t. „Powrót ułanów“ oryginalnie napisana na tle stosunków teraźniejszych przez profesora J. Witczaka. Sztuka będzie wystawiona w krótkim czasie.

W sobotę dnia 2 kwietnia zarząd Klubu otwiera wiosenny karnawał wieczornicą dla członków i wprowadzonych gości.

— Wypadek kolejowy. Na szlaku Zgierz-Stryków w dniu 24/III b. r. w pociągu towarowym Nr. 2580 w wagonie napelnionym wyrobami wódczarnymi odkręciła się oś, wskutek czego wyleciało

kilka pak z wódkami i został potłuczony konduktor hamulcowy Piotr Radwański, który po udzieleniu pomocy w Łowiczu, został odesłany do szpitala w Warszawie.

— Z Okręgowego Związku Kółek Rolniczych. Niniejszym podajemy do wiadomości osób mających zamiar wziąć udział w wycieczce do Czech, że do paszportów zagranicznych potrzebne są trzy fotografie.

Zainteresowani powinni wcześniej się zaopatrzyć w fotografie i złożyć takowe w biurze Kółek Rolniczych, a uzyskaniem paszportów zajmie się Zarząd Kółek.

Prezes Okr. Zw. K. R. A. Jaros.

— Goście z Czech W dniu 4-m kwietnia przybył do prezesa Okręgowego Związku Kółek Rolniczych p. Antoniego Jarosa poseł i minister pełnomocny Republiki Czesko-Słowackiej, Dr. Jarosław Nowak. Posłowi towarzyszył radca przemysłu i handlu przy poselstwie Czeskim.

Celem przybycia do nas przedstawicielei rządu Czeskiego było, omówienie mającej się odbyć wycieczki do Czech, o czym pisaliśmy w Nr. 14-m „Łowiczana“.

W prowadzonych naradach, które odbywały się u prezesa p. A. Jarosa, brali udział: p. Starosta Brzęczek i Inż. Wierusz-Kowalski.

W między czasie goście zwiedzali nasze miasto; w szczególności interesowali się starą dzielnicą i jego budową oraz Kolegiatą.

Instruktor O. Z. K. R. L. Herman.

— Z T-wa „Rozwój.“ Na skutek licznych zapytań i w celu uniknięcia nieporozumień T-wo „Rozwój“ wyjaśnia, iż firma „Rozwój Polski“ niema nic wspólnego z „T-wem Rozwój“, ani też z powołaniem przez to T-wo do życia placówkami ekonomicznymi jak: Dom Handlowo-Przemysłowy „Rozwój“ sp. akc. i „Centrala Zleceń Rozwój“ sp. z ogr. odpow.

— Z T-wa „Kompas.“ Dla wygody publiczności, został otwarty sklep frontowy T-wa „Kompas“, Stary Rynek, dom Zwierzchowskiego, gdzie można otrzymać różne artykuły skórzane i galanteryjne.

— Koncert Orkiestry 30 p. Strzelców Kaniowskich. Wczoraj t. j. w czwartek w teatrze „Eos“ odbył się koncert orkiestry dętej 30 p. strzelców Kaniowskich pod batutą kapitana Szwarca. Wieczór ten dla łowiczana był miłą niespodzianką, gdyż pod względem artystycznym, jako też i doborem programu udał się znakomicie. Oprócz utworów nam znanych, został między innymi wykonany utwór muzyczny napisany przez kapitana Szwarca.

Szkoda wielka, że organizatorzy wieczoru nie postarali się o to, aby koncert był dostępnym dla szerszej publiczności, gdyż tak zgranej orkiestry i pod batutą zdolnego i znanego nam już niejednokrotnie z koncertów kapitana Szwarca, każdy z łowiczana posłuchałby z przyjemnością, a i kasowo wypadłby pomyślniej. Po koncercie odbyły się tańce.

## Korespondencja z okolic Łowicza.

Z KALENIC

W Wielki czwartek u p. Zawadzkiego w Kalenicy powstał o godzinie 8 rano pożar, spowodowany



peknięciem komina. Silny wiatr przerzucił iskry na sąsiednie nieruchomości—i pastwą płomieni padło 8 nieruchomości, w których spłonęło 13 budynków (domy mieszkalne i obory). Strata w samych budynkach wynosi przeszło 160.000 mk. Pożar rozszerzał się z szaloną szybkością, i gdyby nie przyjazd i energiczna akcja Straży Ogniowej Ochotniczej z Łyszkowic, spłonęłoby pół wsi. Przy tej sposobności musimy podziwiać niezasadność naszych obywateli—pożar się rozszerzał, groził całej wsi—nikomu nie przyszło namyśl postać do Łyszkowic odległych o 2 wiorsty po sikawkę. Straż Łyszkowicka wobec braku koni przyjechała z 1/3 godzinnym opóźnieniem.

#### PIĄTEK

= Pożar. „Tyg. Kutnowski“ podaje. W ubiegły wtorek zostało miasto nasze zaalarmowane wieścią, iż płonie Piątek. Na miejsce wypadku wyjechała natychmiast z Kutna straż ognicwa z Komendantem Olszewskim na czele. Po południu wezwano również do pomocy policję Kutnowską a to ze względu na rabunki i grabieże, jakich dopuszczała się ludność miejscowa i okoliczna na mieniu pogorzalców.

Po przybyciu na miejsce wypadku przedstawił się oczom moim straszny widok. Począwszy od kościoła Marjawickiego aż do rynku spłonęły doszczętnie wszystkie domy tak, iż pozostały tylko kominy. Spłonęło ogółem 21 numerów, a około 30 budynków. Pożar zaczął się od kościoła Marjawickiego a powstał w mieszkaniu jakiegoś żyda, przenosząc się następnie przy silnym wietrze szybko z domu na dom. Dzięki wysiłkom straży ogniowej z Łowicza, z Kutna i pobliskich wsi udało się przerwać dalsze posuwanie się ognia. Na miejsce katastrofy przybył również starosta z Łowicza, który przewodniczył naradom dorywczo zebranej Rady Miejskiej w sprawie natychmiastowego przyjścia z pomocą materialną pogorzalcom, których jest sporo, bo około 150 rodzin. Przy sposobności obrad wyraziła Rada Miejska Piątku gorące podziękowanie i uznanie dla Straży Ogniowej z Kutna i policji, która położyła kres rabunkom.

Przyczyna pożaru dotychczas nie ustalona. Śledztwo w toku. Pożądaniem by było, by i inne miasta przyszły z pomocą pogorzalcem.

#### OFIARY.

Na najbiedniejszych Sędzia Baczymalski, zamiast kwiatów na grób ś. p. Marji Narkiewicz—Jodko mk. 200.

Na plebiscyt Górnośląski. Od zgłaszających się interesantów w P. K. U. mk. 645. Jan Kaferski mk. 500. Zygmunt Brzostek mk. 1000. Stanisław Hetlof mk. 500. Olejniczak Stanisław mk. 500.

Na skarb Narodowy Józef Jażdżyk z Wólki—Łasieckiej mk. 50.

#### Humor i Satyra.

No, teraz pobraliście się i jesteście nareszcie szczęśliwi.

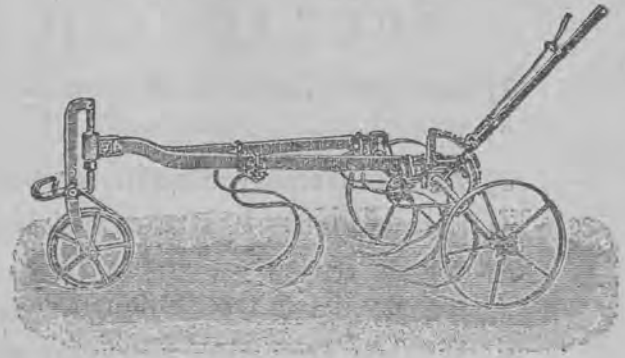
Na odwrót, mój drogi: byliśmy szczęśliwi, a teraz pobraliśmy się nareszcie *Widula*.

Lepiej, żeby urząd był niższy od człowieka niż człowiek od urzędu *Widula*.

Patrz pan! Prześliczna! Jaka różowitka! Mam apetyt prawdziwy na nią! Na kogo? Na tę sklepową? Nieee... na rzodkiewkę. *Widula*.

## Emil Balcer

Skład żelaza, maszyn i narzędzi rolniczych  
w Łowiczu, Nowy Rynek 12.



=) Poleca ze składu swego: (=

BRONY SPRĘŻYNOWE	GRABIE KONNE
KULTYWATORY	MLOCARNIE, MANEZE
PLUGI DWU I JEDNOSKIBOWE	SIECZKARNIE
BRONY POŁOWE SKŁADANE	PARNIKI DO KARTOFLI
WIRÓWKI DO MLEKA	WAGI, WIALNIE

Żelazo, gwoździe, papę, smołę, okucia budowlane, odlewy kuchenne i materiały elektrotechniczne i t. p.

4778—5—2

#### OGŁOSZENIE

o wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej miasta Łowicza.

Na zasadzie art. 15 Dekretu o Samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. zarządzam uzupełniające wybory na czterech radnych i dwunastu zastępców do Rady miejskiej na podstawie ostatniej listy wyborców. Dla przeprowadzenia uzupełniających wyborów zaprosiłem na przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego w porozumieniu z p. prezesem Sądu Okręgowego, Sędziego tegoż Sądu p. Feliksa Bogatko.

Łowicz, dnia 21 marca 1921 r.

Burmistrz miasta Łowicza *Dr. Stanisławski*.

#### Ogłoszenie.

Objąwszy na zasadzie art. 2 Regulaminu Wyborczego do Rad Miejskich obowiązki przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego dla uzupełnienia Rady miejskiej, niniejszym zawiadamiam, iż na członków Głównego Komitetu Wyborczego zaprosiłem następujące osoby: 1) p. Franciszka Trawińskiego, 2) p. Henryka Porzyckiego, 3) p. Emila Balcera i 4) p. Kazimierza Sobolewskiego i że Główny Komitet wyborczy we wskazanym wyżej składzie po zbadaniu list kandydatów, przyjętych w swoim czasie przed odbytem w dniu 9 marca 1919 r. głosowaniem i ogłoszonych publicznie w dniu 3 marca 1919 r. uznał zasadniczo listy te za wystarczające do wyboru z nich brakujących czterech radnych i dwunastu zastępców ponieważ jednak może mieć miejsce taki wypadek, iż niektórzy ze wskazanych

# RADA TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU w Łowiczu

zawiadamia, iż dnia 30 kwietnia 1921 r. o godzinie 1-ej po południu w Łowiczu w domu własnym odbędzie się Ogólne Zebranie p.p. Pełnomocników.

## PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Zagajenie Zebrania Prezesa Rady T-wa
- 2) Wybór przewodniczącego
- 3) Zatwierdzenie rachunku strat i zysków za 1920 r.
- 4) Sprawozdanie i podział zysków za 1920 r. i budżet na 1921 r.
- 5) Wybór trzech członków Rady, jednego członka Zarządu, trzech członków Komisji Rewizyjnej i trzech ich zastępców.
- 6) Wnioski członków Towarzystwa stosownie do § 39 Ustawy.

**UWAGA:** Na mocy § 38 Ustawy Zgromadzenie będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych p.p. Pełnomocników.

uprzednio kandydatów obecnie z powodu śmierci, choroby, wyjazdu z Łowicza, lub zrzeczenia się — nie mieliby możliwości lub nie chcieliby przyjąć mandatu, a zatem mężowie zaufania tych list poprzednich, które otrzymały przy wyborach z dnia 9 marca 1919 r. mandaty radzieckie, t. j. list Nr. 1, 2, 3, i 5, winni zgłosić się do mnie ze stosownymi wskazówkami co do osób, figurujących według kolejności na listach, a ewentualnie ze wskazaniem potrzeby uzupełnienia list nazwiskami nowych kandydatów. Przyjmować będę zgłoszenia mężów zaufania, począwszy od 3 kwietnia do 9 kwietnia włącznie w gmachu Sądu Okręgowego, Podrzeczna 18 (Gabinet przewodniczącego Wydziału Karnego) codziennie między 5 a 6 wieczorem, gdzie osoby zainteresowane będą mogły również przeglądać poprzednio złożone listy kandydatów, oraz zasadnicze listy wyborcze.

Łowicz, dnia 24 marca 1921 r.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego  
*Sędzia Feliks Bogatko.*

## OKAZYJNIE do sprzedania w Księg. K. Rybackiego KSIĄŻKI OPRAWNE

różnych autorów: Gomulickiego, Gruszeckiego, Prusa, Zacharjasiewicza, Kl. Junoszy, hr. Skarbka i innych w cenie od 50 m. za tom w oprawie. Tamże jest do sprzedania chromolitografia „Przegląd Kawalerji polskiej na Saskim Placu,” Rozena, w pięknych ramach za szkłem, mk. 2800 oraz tryptyk w ramach za szkłem: Chrzest Litwy; Przysłanie mieczów królowi Jagielle przez Krzyżaków; Pogrzeb mistrza Krzyżackiego po pogromie, cena mk. 1500.

**Feliks Dąbrowski.** zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Redaktor i Wydawca **Mieczysław Szajding.**

## Stacja dla uczniów

Wiadomość: Ul. Browarna Nr. 4, mieszk. 2. 3—3

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łowiczu Karol Widuliński, zamieszkały w Łowiczu, przy ul. Podrzecznej, pod Nr. 52, ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1921 roku, od godziny 10 rano, we wsi Traby gm. Dąbkowice, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: inwentarza żywego i martwego i sprzętów domowych, należących do sukcesorów po Józefie i Marjannie małż. Lebioda, ocenionych na 6645 mk. dnia 1 kwietnia 1921 r.

Komornik: **K. Widuliński**

## Ogłoszenie.

W dniu 15 marca r. b. w Sali Szpitala S-go Tadeusza odbyło się nadzwyczajne zebranie prezesów i delegatów Okręgowego Związku Kółek Rolniczych pow. Łowickiego, na którym wybrano do Z-du Kółek pp: Antoniego Jarosa, Teofila Kurczaka, Teofila Wróbla, Kożę Tomasza i Piotra Miziołka.

Zarząd Okr. Związku Kółek Rolniczych.

Łowicz, 25/3—21 r.

## Ogłoszenie.

Dom do sprzedania 14 pokoi (8 w oficynie murowanej, 6 w drewnianej). Cena przystępna. Korabka Nr. 1 m. 10. Wiadomość tamże.

**Okazyjnie,** do sprzedania szczenięta rasy myśliwskiej „Pointer“ od premjowanej matki. Wiadomość: Łowicz Podrzeczna № 8, Niemirycz.

**Michał Wenkler,** zgubił paszport rodzinny.

Dnia 28 III r. b. wieczorem na st. Łowicz znalazłem damską torebkę z pieniędzmi. Prawa właścicielka odebrać może st. Pniewo Nadzorca drogowy Antoni Bajkowski.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.